

NABOŻEŃSTWO

15

CZWARTKÓW
KU CZCI
ŚW. RITY



TEUMACZENIE TEKSTU NABOŻEŃSTWA Z JĘZYKA WŁOSKIEGO
Katarzyna Kubis

RafaEL

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie
nr 3032/2013, 2 grudnia 2013 r.
bp Jan Szkodoń, wikariusz generalny
ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz
ks. dr Stanisław Szczepaniec, cenzor

TYTUŁ ORYGINAŁU

Quindici giovedì. Di Santa Rita itinerario Ritiano

KOREKTA

Anna Kendziak, Marlena Pawlikowska

TŁUMACZENIE TEKSTU NABOŻEŃSTWA

Katarzyna Kubis

PROJEKT OKŁADKI

Łukasz Kosek

SKŁAD

Łukasz Sobczyk

ZDJĘCIA

Wikimedia Commons, sxc.hu

© BASILICA SANTA RITA DA CASCIA

ISBN 978-83-7569-509-0

© 2014 Dom Wydawniczy „Rafael”
ul. Dąbrowskiego 16, 30-532 Kraków
tel./fax 12 411 14 52
e-mail: rafael@rafael.pl, www.rafael.pl



Drukarnia Rafael
www.drukarnia.rafael.pl
drukarnia@rafael.pl



SKARB ŁASKI

Margherita, bo to właśnie od tego imienia pochodzi skrót Rita, urodziła się w 1381 roku w Roccaporena w środkowych Włoszech. Jako młoda dziewczyna wyszła za mąż za Pawła Manciniego. Porywczy mężczyzna został zamordowany w 1401 roku, a dwaj jego synowie przysięgli krwawą zemstę zgodnie z wymogami wendety. Rita prosiła Boga, by lepiej zmarli, niż narazili swe dusze na wieczne potępienie. Została wysłuchana – jej synowie odeszli z tego świata rok po śmierci ojca. Rita chciała wówczas wstąpić do zakonu augustianek w Cascii, ale nie została przyjęta. Po

wielu próbach i odmowach została w 1407 roku przyjęta do wspólnoty augustiańskiej, gdzie prowadziła surowe życie pokutne. Augustianka ciągle rozważała mękę Pańską, a na znak, że bezpośrednio w niej uczestniczy, została obdarowana stygmatem cierńnię utkwionego w czole.

Święta Rita zmarła w swoim klasztorze 22 maja 1457 roku. Od pierwszego dnia po jej śmierci miały miejsce cuda za jej wstawiennictwem. Zasłynęła jako orędowniczka w sprawach trudnych oraz beznadziejnych sytuacjach życiowych. W 1627 roku została beatyfikowana przez papieża Urbana VIII, a w 1900 roku kanonizowana przez Leona XIII.

Niedługo po kanonizacji została ułożona modlitwa 15 czwartków, przygotowująca czcicieli św. Rity do jej

liturgicznego wspomnienia. Piętnaście czwartków ma przypominać nam o piętnastu latach, w czasie których święta nosiła na swoim czole stygmat ciernia. W nabożeństwie ujęte są najważniejsze wydarzenia z życia Rity. W poszczególne czwartki rozważamy tematy związane z jej dzieciństwem, rodziną, małżeństwem, macierzyństwem, wdowieństwem oraz ze stygmatami.

Nabożeństwo to znane jest przede wszystkim w sanktuarium św. Rity w Cascii, ale także w innych miejscach, gdzie oddawana jest jej cześć.

Już dziewiętnaście lat po kanonizacji, 14 stycznia 1919 roku, Ojciec Święty Benedykt XV wydał *Breve* – dokument, w którym wyraził swoją aprobatę dla już rozpowszechnionej praktyki czczenia św. Rity z Cascii, czyli nabożeństwa

15 czwartków ku jej czci. W odpowiedzi na prośbę o odpusty związane z tą praktyką zaakceptował ją. Udzielił także wiernym odpustu zupełnego i częściowego w każdy kolejny pojedynczy czwartek, który to odpust można ofiarować za siebie lub osobę zmarłą.

W dokumencie wyjaśnił, że prokurator generalny Zakonu Pustelników św. Augustyna poinformował Stolicę Apostolską, że od wielu lat w niektórych kościołach jest powszechna szczególna pobożność praktykowania 15 czwartków ku czci św. Rity. „Ta pobożna praktyka, propagowana w wielu miejscach, składa się z modlitwy kontynuowanej przez 15 kolejnych czwartków, które poprzedzają 22 maja, wspomnienie św. Rity; wierni otrzymują sakramenty pojednania

i Eucharystii i podejmują pobożne rozważania, modlitwy i inne dzieła miłosierdzia. Dlatego, aby coraz bardziej szerzyć pobożność do ukrzyżowanego Zbawiciela wraz z pobożnością do św. Rity, która była godną otrzymania znaku Boskiej Męki na czole, Prokurator Generalny pokornie wzywa nas do włączenia do pobożnych praktyk niektórych odpustów skarbu Kościoła.

Toteż chcąc zaspokoić to pragnienie, na ile to możliwe w Panu, nas poszczególnych wiernych, którzy, otrzymawszy sakrament pojednania i przyjąwszy Komunię Świętą w kościele lub oratorium [pewnie chodzi o kaplicę – przyp. aut.] przez piętnaście kolejnych czwartków, za udzielonym pozwoleniem będą publicznie zanosić modlitwy błagalne, będą się

modlić zgodnie z zasadami chrześcijańskimi, za wykorzenie herezji, w intencji wywyższenia Świętej Matki Kościoła, za każdym razem udzielamy odpustu zupełnego. Poza tym wiernym, którzy przynajmniej z skruszonym sercem włączą się w te modlitwy przez 15 kolejnych czwartków, za każdym razem udzielamy częściowego odpustu” – czytamy w papieskim dokumencie.

Małgorzata Pabis



**PIĘTNAŚCIE
CZWARTKÓW
KU CZCI ŚW. RITY
ITINERARIUM ŚW. RITY**

PRZEDMOWA

Wielu kapłanów prosiło mnie niejednokrotnie, abym napisał krótką biografię św. Rity, tak by w zasięgu ręki mieli materiały, których mogliby używać w nauczaniu, jako że wiedzieli dobrze, iż życie świętej z Cascii stanowi prawdziwą kopalnię tematów aktualnych i niezbędnych do chrześcijańskiej formacji ludu Bożego.

Przystąpiłem na ich prośby, tworząc niniejsze itinerarium św. Rity, które służyć ma przede wszystkim jako przygotowanie do wspomnienia św. Rity przez nabożeństwo 15 czwartków upamiętniających piętnaście lat noszenia przez świętą na czole stygmatu korony cierniowej Jezusa: bogate historyczne wspomnienie tej

duchowości będącej teologią krzyża, sercem chrześcijaństwa.

Przedstawiając 15 czwartków ku czci św. Rity przypomniałem (niech bibliści wybaczą mi to porównanie) piętnaście psalmów zwanymi *Pieśniami stopni*, które Izraelici odmawiali, wstępując po piętnastu stopniach prowadzących do świątyni jerozolimskiej. Niektórzy ojcowie widzieli w tych psalmach etapy duchowej wędrówki, drogi aż na szczyt świętej góry. Także pielgrzymi udający się do Cascii przebywają drogę duchowego wstępowania do miejsca uświęconego życiem św. Rity. Każde sanktuarium jest jakby świętą górą modlitwy, oczyszczenia i spotkania z Bogiem.

Niniejsza praca była prosta, ponieważ posłużyłem się wieloma artykułami opublikowanymi w biuletynie

sanktuarium „Dalle api alle rose” [„Od pszczoł do róż” – przyp. tłum.]. Pragnę zwrócić uwagę, że przytoczone refleksje nie są owocem pracy za biurkiem, ale odzwierciedlają mentalność wielu pielgrzymów, z którymi miałem styczność w czasie mojego długiego pobytu w sanktuarium w Cascii. Są one wyrazem owej pobożności ludowej, którą często ze zbytnią łatwością i powierzchownością potępiamy.

Doświadczenie zdobyte przy bazylice w Cascii sprawiło, że doświadczyłem (w sposób szczególny słuchając spowiedzi) autentyczności definicji określającej sanktuarium jako „miejsca nieskończoności”. Człowiek współczesny jest nomadą naszej cywilizacji; jest niespokojnym sercem poszukującym prawdy.

Jak czytelnik sam zauważy, medytacje nie mają tradycyjnego pobożnościowego, sentymentalnego i abstrakcyjnego charakteru. Pragnąłem odczytać życie św. Rity w świetle jej czasów, jej ziemi i związanych z nią tradycji, a także religijności przeżywanej w ówczesnym społeczeństwie pełnym tak światła, jak i cieni. Aby zaświadczyć o aktualności świętości niepoddającej się niszczącemu działaniu czasu, próbowałem pokazać życie świeckiej mieszkanki piętnastowiecznej Umbrii w świetle najnowszych dokumentów papieskich.

Czytelnik być może uzna niektóre medytacje za zbyt długie, chciałem bowiem ukazać wiele elementów, aby można było wybierać w zależności od potrzeb słuchaczy. Współcześnie

odzyskiwanie wiary powinno się dokonywać przez modlitwę, czynki oraz posługę oddawaną przede wszystkim najbardziej potrzebującym. Także modlitwy (być może zbyt długie) mają za zadanie uzupełniać medytacje.

Niepokój dzisiejszego świata i ewangeliczne ziarno zasiane przez Chrystusa dwa tysiące lat temu przekonują nas, jak twierdzi pewien angielski pisarz (Chesterton), iż: „Paradoksem historii jest fakt, że każde pokolenie nawracane jest przez świętego, który najbardziej mu się przeciwstawia”.

Życie Rity stoi w pełnej sprzeczności z mentalnością naszej kultury i naszego życia.

Itinerarium św. Rity ma być małym snopem światła ukazującym prostotę

życia kobiety z ludu, która zachęcając nas do rachunku sumienia, mogłaby nawet wpędzić nas w kryzys...

Aby uczynić „nasze życie wiekui-
stą liturgią uwielbienia”, dodałem
modlitwy zaczerpnięte z bogactwa
liturgii Kościoła, z przemyśleń do-
kumentów papieskich, z pism świę-
tych i Biblii. Tak jak dom Rity, tak
i dom każdego z nas powinien być
małym „domowym Kościołem”,
w którym poranna jutrznia byłaby
„harfą i cytrą budzącą jutrznię”,
a wieczorne nieszpory żegnałyby
zachodzące słońce i zapalały lampę
wiary, aby rozproszyć nadchodzące
ciemności, tak by na plaży każdej
ludzkiej egzystencji było ostatecznie
jasno o każdej porze.

Wreszcie niechaj mi będzie wol-
no się podzielić nostalgicznym

wspomnieniem. Pisząc itinerarium św. Rity, miałem przed oczyma krużganki piętnastowiecznego klasztoru, w którym przez ponad czterdzieści lat rozmawiałem z milionami pielgrzymów. Ta skromna praca chce być kwiatem braterskiej solidarności: pragnę ofiarować go wszystkim, którzy mnie słuchali i pamiętają o mnie w modlitwie.

o. Luigi Giuliani
Cascia, 29 października 2000 r.

I CZWARTEK

CZŁOWIEK W HISTORII ZBAWIENIA

Po co mówić o kobiecie, która umarła ponad pięćset lat temu? Jakie znaczenie może mieć życie gospodyni domowej z zagubionej wśród umbryjskich gór wioski, której istnienie nie było bynajmniej głośnie?

Każdy człowiek ma swoją historię, ponieważ każdy jest „jedynym i niepowtarzalnym słowem” napisanym palcem Boga. My, ochrzczeni, wiemy, że w historii zbawienia wszyscy jesteśmy ważni, wszyscy